

Sygn. akt IV CZ 98/10

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSA Jan Kremer

w sprawie z powództwa Towarzystwa Leasingowego Q. Spółki Akcyjnej

w S.

przeciwko M. K. i A. Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 grudnia 2010 r.,

zażalenia pozwanych

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 23 marca 2010 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 23 marca 2010 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę pozwanych M. K. i A. Z. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem tego Sądu z dnia 22 kwietnia 2009 r., oddalającą wniesioną przez nich apelację od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 19 grudnia 2008 r., zasądającego od pozwanych solidarnie na rzecz powódki Towarzystwa Leasingowego Q. Spółki Akcyjnej w S. kwotę 111.445,20 zł wraz z odsetkami. W uzasadnieniu postanowienia Sąd drugiej instancji wskazał, że nie istniały powołane w skardze przyczyny wznowienia postępowania. Uznał, że skarżący, będący pozwanymi w procesie zakończonym powyższym wyrokiem, nie mogą jako podstawy jego wznowienia przewidzianej w art. 401 pkt 2 k.p.c. zasadnie powoływać nienależytej reprezentacji powódki. Uznał również, że nawet jeśli wskazane przez skarżących dokumenty, z których – jak twierdzą – nie mogli skorzystać przed prawomocnym zakończeniem procesu, wskazują na niegospodarne zarządzanie majątkiem powódki, to nie stanowią środków dowodowych przewidzianych w art. 403 § 2 k.p.c., bowiem niegospodarność ta nie pozostaje w jakimkolwiek związku z odpowiedzialnością pozwanych wobec powódki orzeczoną zaskarżonym wyrokiem na podstawie art. 299 k.s.h.

Powyższe postanowienie zaskarżyli zażaleniem pozwani, żądając jego uchylenia i przekazania skargi o wznowienie Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania zażaleniowego według norm przepisanych. Zarzucili naruszenie art. 401 pkt 2 k.p.c. przez jego błędną wykładnię oraz naruszenie art. 403 § 2 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie. W uzasadnieniu podnieśli, że orzeczenia Sądu Najwyższego, w których przyjęto, iż na brak należytej reprezentacji jako podstawę wznowienia postępowania może zasadnie powoływać się jedynie ta strona, której brak ten dotyczył, zapadały w stanach faktycznych krańcowo odmiennych od tego, który zachodzi w rozpoznawanej sprawie. Wywodzili również, że w skardze należycie wykazali, iż z dokumentów w niej powołanych nie mogli skorzystać przed prawomocnym zakończeniem procesu. Ponadto podnieśli, że związek

tych dokumentów z przypisaną im odpowiedzialnością wobec powódki na podstawie art. 299 k.s.h. polega na tym, że stanowiłyby one dowody naruszenia przez powódkę zasad współżycia społecznego, co mimo gospodarczego charakteru rozpoznawanej sprawy, powinno być uwzględnione z uwagi na szczególne okoliczności tej sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Podniesiony przez żalących zarzut naruszenia art. 401 pkt 2 k.p.c. polegający na jego błędnej wykładni nie jest zasadny. Wynikiem prawidłowej wykładni tego przepisu jest wniosek, że żądanie wznowienia postępowania z powodu jego nieważności wywołanej brakiem należytej reprezentacji strony może zostać uwzględnione jedynie wówczas, gdy podnosi je strona nienależycie reprezentowana (por. postanowienia SN: z dnia 30 września 2008 r., II CZ 67/2008, OSNC-ZD 2009 Nr A, poz. 26; z dnia 11 czerwca 2008 r., V CZ 34/2008, LexPolonica nr 2044705; z dnia 19 listopada 2003 r., V CZ 111/2003, Monitor Prawniczy 2006 r. Nr 3, s. 147.). Wykładnię tę potwierdza określony w art. 407 § 1 *in fine* k.p.c. początek biegu terminu do wniesienia skargi w oparciu o brak należytej reprezentacji, tj. dzień, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub przedstawiciel ustawowy. Regulacja ta wskazuje bowiem, że celem wznowienia postępowania na tej podstawie jest ochrona praw strony nienależycie reprezentowanej, nie zaś innej strony. Zatem wykładnię art. 401 pkt 2 k.p.c. dokonaną przez Sąd drugiej instancji należy uznać za prawidłową.

Nie jest również zasadny podniesiony przez żalących zarzut naruszenia art. 403 § 2 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie. Zaskarżony wyrok Sądu drugiej instancji rozstrzygał kwestię odpowiedzialności żalących wobec powódki na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. Aby uwolnić się od tej odpowiedzialności, pozwani powinni byli udowodnić przesłanki określone w art. 299 § 2 k.s.h., co w ocenie Sądów obu instancji nie nastąpiło. W wyjątkowych wypadkach oddalenie powództwa opartego na art. 299 § 1 k.s.h. może nastąpić na podstawie art. 5 k.c. (por. wyrok SN z dnia 6 maja 2009 r., sygn. akt II CSK 661/2008, LexPolonica nr 2128082). W związku z tym żalący podnosili, że powołane przez nich w skardze

dokumenty stanowią środki dowodowe przewidziane w art. 403 § 2 k.p.c., dzięki którym mogliby udowodnić okoliczności przemawiające za zastosowaniem art. 5 k.c. Wskazali przy tym, że chociaż niektóre z tych dokumentów powstały po wydaniu przez Sąd drugiej instancji zaskarżonego wyroku, to istotne są nie „poszczególne dokumenty”, lecz ich „cały zestaw”. Powyższe twierdzenia żalących są jednak błędne. W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że podstawy wznowienia postępowania określonej w art. 403 § 2 k.p.c. nie mogą stanowić środki dowodowe powstałe po uprawomocnieniu się zaskarżonego orzeczenia (por. uchwała SN z dnia 21 lutego 1969 r., III PZP 63/68, OSNCP 1969 r. Nr 12, poz. 208) bez względu na to, czy ich treść miałyby być rozpatrywana samodzielnie, czy łącznie z dowodami istniejącymi przed uprawomocnieniem się tego orzeczenia. Celem wznowienia postępowania na tej podstawie jest bowiem realizacja zasady wyrażonej w art. 316 § 1 k.p.c., w myśl której podstawą prawidłowego wyrokowania powinien być stan rzeczy (tj. m.in. materiał dowodowy) istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, nie zaś stan powstały później, jak postulują żalący. Odnosząc się natomiast do tych dokumentów powołanych w skardze, które powstały przed uprawomocnieniem się zaskarżonego wyroku, za prawidłową należy uznać ocenę Sądu drugiej instancji, że nawet jeśli przyjąć, iż żalący nie mogli z nich skorzystać w poprzednim postępowaniu, nie miałyby one wpływu na treść zaskarżonego wyroku z następujących względów. Zgodnie z twierdzeniami skargi dokumenty te wskazują na szkodę powódki wynikłą z działań osoby podającej się za jej organ, skutkujących niewypłacalnością powódki, co z kolei uniemożliwia zaspokojenie roszczenia odszkodowawczego przysługującego spółce reprezentowanej przez żalących, powstałego wskutek uzupełnienia weksla wystawionego przez tą spółkę niezgodnie z porozumieniem wekslowym, a następnie jego indosowaniu przez osobę podającą się za organ powódki. Okoliczności te, wbrew twierdzeniom żalących, nie świadczą o tym, że powódka, żądając ustalenia ich odpowiedzialności na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., naruszyła art. 5 k.c. Okoliczności te odnoszą się bowiem do odpowiedzialności osoby podającej się za organ powódki wobec spółki reprezentowanej przez żalących. Natomiast art. 299 § 1 k.s.h. jest podstawą odpowiedzialności żalących za szkodę wynikłą z popełnionego przez nich czynu niedozwolonego polegającego

na bezprawnym i zawinionym niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości reprezentowanej przez nich spółki (por. uchwała SN z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/2008, OSNC 2009 r. Nr 2, poz. 20). Roszczenie odszkodowawcze przysługujące powódce względem żalących wynika z tego czynu niedozwolonego jest zaś niezależne od roszczenia odszkodowawczego przysługującego spółce reprezentowanej przez żalących względem osoby podającej się za organ powódki.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.